GAZETA KRAKOWSKA

Nro 7.

Z KRAKOWA DNIA 23. STYCZNIA 1811 Roku WE SRODĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 17 Grudnia Roku 1810.

FREDERYK AUGUST

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Chcąc ażeby cudzoziemcy, którzy dla rzemiosł, rękodzieł, lub rolnictwa do Xięstwa Naszego Warszawskiego przybydź i tamże uczestnikami dobrodzieystw Dekretu Naszego dnia 20 Marca roku zeszłego stać się chcą, myłnym mniemaniem, iż powrot im do kraiu skąd wyszli bronionym będzie nieodstrczali się; postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Cudzoziemcy, którzy przybędą do kraiu Xięstwa Naszego wyz wspomnioni, przy zaręczonym im powyższym Dekretem Naszym wolności od konskrypcyi dla nich wraz z dziećmi, od wszelkich podatkow i cieżarow publicznych, niemniey, iako wolności osiadania bez opłaty czynszu na lat sześć, na gruntach pustych narodowych, mieć oraz będą w każdym czasie możność, żądania pas portow do powrotu w kray, z którego wyszli, który im odmowiony nie będzie.

Art. 2. Rozumie się, iż rolnicy osiadaiący na gruntach w takim razie, wprzód obowiązkom, iakie względem właściciela gruntu podięli, zadość uczynić powinni.

Wykonanie ninieyszego Dekretu, i ogłoszenie go, w Dzienniku Praw Ministrom Naszym Xięstwa Warszawskiego, w czem do którego należy, polecamy.

(Pod.) *Frideryk August.*

(L.S.) przez Króla

Zgodno z orygin: *Minister Sekretarz Stanu*

Felix Łubienski, *Stanisław Breza.*

Minister Sprawiedliwości:

(L.S.) Zgodno z oryginałem

Antoni Jonneman *Minister Sekr. Stanu*

Sekr. Jeneralny. *Stanisław Breza.*

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 17go miesiąca Grudnia 1810.

FREDERYK AUGUST,

z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Chcąc ułatwić wszystkim mieszkańcom Xięstwa Naszego Warszawskiego nabycie światła umieiętności z nauk, tak dla osobistego ich dobra, iak dla usługi publiczney, na przełożenie naszego Ministra Spraw wewnętrznych i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy:

TYTUŁ I.

Ustanowienie Dyrektora Edukacyi Narodowey i Skład Dyrekcyi Edukacyyney.

Art. 1. Pod ogólnym dozorem Ministra naszego Spraw Wewnętrznych bedzie osobny Dyrektor Edukacyi Narodowey i przy nim Dyrekcya Edukacyyna, składaiaca się z tegoż Dyrektora, sześciu członkow pensyonowanych, dziesięciu honorowych, i sekretarza Jeneralnego, przez Nas

ianować się maiących

Art 2. Będzie Towarzystwo do układania xiąg elementarnych pod okiem i stylem Dyrekcyi Edukacyyney. Prezes tego Towarzystwa mieścić się będzie z urzędu w liczbie członkow honorowych poprzedniczym artykułem wymienioney.

Art. 3. Z teyże liczby członkow honorowych wybranych będzie przez Dyrekcyą pięciu Wizytatorow do corocznego obiezdzania Szkół obowiązanych, i na ten koniec pensyą opatrzonych.

Art. 4. Kancelarya wspólna dla Dyrektora i Dyrekcyi pod dozorem Sekretarza Jeneralnego zostawać będzie. Wybor i Nominacyą osob do składu iey należących, równie iak wszystkich innych Dyrekcyi officyalistow, Dyrektorowi Edukacyi poruczamy, za poprzedniczem przez Nas Etatu potwierdzeniem.

TYTUŁ II

Obowiązki i władza Dyrektora i Dyrekcyi.

Art. 5. Do Dyrektora, przy pomocy dodaney mu Dyrekcyi, należeć będzie:

a) Bezpośrednia władza, i zwierzchne zarządzanie, wszystkiemi Szkołami, konwiktami i Pensyami oboiey płci.

b) Dozor nad Seminaryami i Szkołami Religiynemi wszelkich wyznań, co do nauk świeckich

c) Dozor nad bibliotekami publicznemi i wszelkiemi zbiorami do nauk należącemi.

d) Ułatwienie wszelkich środkow do rozmnożenia Szkołek elementarnych mieyskich i wieyskich, utrzymanie i wzrost dalszy tych, które staraniem bywszey Izby Edukacyyney iuż są zaprowadzone

e) Zarządzanie budowlami i dochodami na rzecz Edukacyi oddanemi

f) Roztrząsanie i przyięcie xiąg elementarnych dla szkół wszelkiego stopnia przez Towarzystwo Elementarne przygotowanych.

g) Gotowanie pierwotne wszelkich proiektow do wzrostu i rozkrzewienia Edukacyi służyć maiących.

Art. 6- We wszystkim, co się tycze wykonywania ustaw i urządzeń iuż exystuiących, tudzież porządku karności i służby, członki Dyrekcyi mieć będą prawo i powinność wspierania radą i pracą Dyrektora, do którego iedynie decyzya i obowiązek odpowiedzialności za niewykonanie lub złe ustaw wykonywanie należy; w tem zaś co się ściąga do gotowania proiektow, tak tych, które poniżey pod tytułem Urządzeń przemiiaiących są Dyrekcyi wskazane, iako i tych, które poźniey ukazałyby się dla ulepszenia edukacyi potrzebnemi, równie co do przysposobienia xiążek elementarnych, nakoniec, co do examinu, wyboru i nominacyi Professorow i zwierzchnikow wszelkiego stopnia w hierarchii szkolney, Dyrektor i członki Dyrekcyi wspólny i równie ważny głos mieć będą.

Art. 7. Komplet Dyrekcyi składa się z osob pięciu, to iest Dyrektora i czterech członkow: w niebytności Dyrektora pierwszy z porządku członek mieysce iego zastąpi, prosta większość w rzeczach, które podług poprzedniczego 6 artykułu pod większość podpadaią, stanowi decyzyą, rowność głosow prezyduiący rozwiązuie.

Art. 8: Dyrektor wykona przed Ministrem Naszym Spraw Wewnętrznych przysięgę na rotę następuiąca:

"Ja NN. przysięgam Panu Bogu wszech-

mogącemu w Troycy Swięty iedynemu, iż wiernie powołaniu urzędu Dyrektora Edukacyi Narodowey mnie przez Nayiaśnieyszego Króla łaskawie powierzonego, ścisłego wykonywania urządzeń Dekretami J. K. Mci przepisanych przestrzegać, dobro Edukacyi Narodowey mieć na widoku i temu celowi wszystkie moie siły, zdolności i prace poświęcać będę. Tak mi Boże dopomoż wTroycy Swiętey iedyny i niewinna męko Syna Jego.,,

Art. 9. Członki Dyrekcyi wykonaią przed Ministrem Spraw Wewnętrznych przysięgę na rotę następuiąca:

"Ja NN. przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu w Troycy Swiętey iedynemu, iż wierny powołaniu urzędu członka Dyrekcyi Edukacyyney, przez Nayiaśnieyszego Krola łaskawie mnie powierzonego, staraniom Dyrektora Edukacyi Narodowey, o naylepsze wykonanie urządzeń Dekretami J. K. Mci przepisanych, radą i pracą gorliwie dopomagać, a w gotowaniu proiektow do ulepszenia edukacyi służyć maiących, tudzież w wyborze Professorow i Zwierzchnikow szkolnych, dobro Edukacyi Narodowey mieć na widoku, a temu celowi wszystkie moie siły, zdolności i prace poświęcać będę. Tak mi Boże dopomoż w Troycy Swiętey iedyny i niewinna męko Syna Jego.,,

Art. 10. We wszystkich przedmiotach sobie powierzonych, Dyrektor utrzymywać będzie podług potrzeby korrespondencyą z wszelkiemi władzami Departamentowemi i pomocy od nich żądać ma prawo, która mu przez też władze w żadnym zdarzeniu odmowioną bydź nie powinna, gdyby zaś wyższey powagi użyć potrzebował, uda się do Ministra Spraw Wewnętrznych.

Art. 11. Dyrektor rapporta działań swoich wraz z ogólnym obrazem rozchodu pieniężnego i stanu aktualnego kassy Edukacyyney co pół roku na ręce Ministra Spraw Wewnętrznych przesyłać Nam będzie: Rachunki zaś szczególne dowodami usprawiedliwione, do główney Izby obrachunkowey odsyłać powinien.

Art. 12. Procz tego rapport całoroczny o stanie Edukacyi Narodowey, iey wzroscie i postępie, z załączeniem krótkiego uwiadomienia o osobistem sprawowaniu się wszystkich Nauczycielow i Uczniow szkół wyższych, oraz wyszczególnieniem tych, którzy na pochwałę lub nagrodę zasłużyli w ciągu miesiąca Sierpnia na ręce Ministra Spraw Wewnętrznych ma Nam bydź przesłany i Radzie Stanu kommunikowany.

Art. 13. Równie przez ręce Ministra Naszego Spraw Wewnętrznych podawać Nam będzie corocznie przed końcem miesiąca Marca etat stanu kassy i spodziewanych na rok przyszły wydatkow nad etat przez Nas potwierdzony; bez wyraźnego Naszego zezwolenia, żadnych wydatkow czynić nie może.

Art. 14. Na wszelkie uczynione przez Ministra Spraw Wewnętrznych zapytania, Dyrektor dać obiaśnienie powinien.

Art. 15. Proiekta do nowych urządzeń lub iakieykolwiek odmiany w planie Edukacyi przez Nas potwierdzonym, w komplecie Dyrekcyi wygotowane, Dyrektor Ministrowi Spraw Wewnętrznych do roztrząśnienia w Radzie Stanu, a następnie decyzyi Naszey podawać będzie.

Art. 16. Używać będzie pieczęci z herbem Naszym i napisem: *Dyrektor Edukacyi Narodowey.*

Wszelkie rezolucye i expedycye urzę-

dowe podpisem Dyrektora, lub w mieyscu iego prezyduiącego ftwierdzone, a przez Sekretarza Jeneralnego zaświadczone będą.

TYTUŁ III.

Uposażenie i Fundusze Edukacyi Narodowey.

Art. 17. Nim na opatrzenie potrzeb i wydatkow Edukacyi Narodowey wyftarczaiący fundusz przeznaczony przez Nas zoftanie, iey wydatki ftosowane bydź maią, tak do summ pierwszey: milion dwa kroć fto tyfięcy etatem przez Nas oznaczoney, i powtorney: dwa kroć fto tyfięcy złotych, Dekretem Naszym pod dniem 10 Października roku bieżącego z powodu nowych Departamentow dodaney, iako też do tych funduszow Edukacyynych, które fię w rzeczonych Departamentach po zeszłym rządzie Auftryackim pozoftały.

Art. 18. Z dochodu Edukacyi Narodowey wyżey wymienionego naznaczamy pensyi roczney:

Dyrektorowi: tę poźniey dla niego oznaczemy

Sześciu członkom Dyrekcyi po Złotych Polskich osm tyfięcy - - - -	Zł: 48,000.
Pięciu Wizytatorom po Złotych Polskich osm tyfięcy - - - - - - - -	Zł: 40,000.
Sekretarzowi Jeneralnemu Złotych Polskich osm tyfięcy - - - - - -	Zł: 8,000.

TYTUŁ IV.

Urządzenie przemiiaiące.

Art. 19. Dyrektor Edukacyi Narodowey, wspólnie z Dyrekcyą Edukacyyną, przygotuie i poda przez Miniftra Spraw Wewnętrznych do roztrząśnienia w Radzie Stanu a Naszey decyzyi:

a) Proiekt wewnętrzny dla Dyrekcyi Organizacyi.
b) Plan ogólny Edukacyi Narodowey.
c) Organizacyą Towarzyftwa do układania xiąg Elementarnych.
d) Organizacyą Szkół Rycerskich, za znieśieniem fię z Miniftrem Woyny i Kommendantem Kadetow.
e) Proiekt Kodexu szkolnego, tak dla Szkół i Nauczycielow wszelkiego rodzaiu i ftopnia, iako i dla Uczniow w celu utrzymania porządku dobrych obyczaiow i karności.

Wykonanie ninieyszego Dekretu, który w Dzienniku Praw ma bydź umieszczony, Miniftrowi Naszemu Spraw Wewnętrznych zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(*Reszta podpisow iak wyżey.*)

Z Paryża d. 4 *Stycznia.*

Nayiaśnieyszy Cesarz posłał do senatu następuiące poselftwo:

Senatorowie! Gdy z powodu przyłączenia departamentu Rzymskiego i Trasimeny, i departamentow Zaskałdeyskich do państwa naszego skłonionemi zoftaliśmy do mianowania nowych senatorow, dla powołania do senatu obywateli z nowych tych departamentow, którzy na zaufanie Nasze zasługuią i szczególnieyszy szacunek ludow pośiadaią, uznaliśmy zatem za potrzebne pomnożyć uposarzenie senatu w ftosunku do liczby 140 senatorow i wydaliśmy w tym wyrok, który wam udzielić rozkazaliśmy. Działo fię w pałacu naszem Tuilleries d. 30 Grudnia 1810.

(Pod.) *Napoleon.*

W pałacu Tuilleries d. 30 *Grudnia* 1810.

Napoleon Cesarz Francuzow, Król Wło-

ski, &c. Gdy nowe powiększenie państwa wymaga nowego pomnożenia senatorow, i gdy uznaliśmy za potrzebne, aby poddani naſi departamentow Zaalpeyskich i Zaskaldeyskich mieli pewną liczbę swych współziomkow w senacie, która dla pierwszych nie ma bydź mnieyszą nad 15, a dla drugich nad 10, a zatem liczbę senatorow pomnaża ſię do 140, poſtanowiliśmy przeto i ſtanowiemy co naſtępuie:

Art. 1. Uposażenie senatu pomnożone bydź ma rocznym dochodem 600,000 fr.

— 2. Tym końcem maią bydź senatowi w departamentach Zaskaldeyskich nadane dobra, któreby rocznie takowy dochod czyniły. Dobra te maią bydź przez senat zarządzane i dochod z nich ma do iego kaſsy wpływać.

— 3. Nim senat weyſdzie wpoſiadłość tych dobr, summa ma bydź z publicznego skarbu od 1 Styczznia roku naſtępuiącego wypłacane rocznie 600,000 fr.

— 4. Naſi miniſtrowie dochodow i skarbu publicznego maią zlecenie wykonać niniemeyszy wyrok ile którego ſię tycze.

(Pod.) *Napoleon.*

Senatorowie! Mianowaliśmy członkami senatu: Hrabiego Schimmelpennick, byłego admirała; Hrabiego van Kinsbergen, byłego jenerała porucznika; P. Zuilen van Nieveld, byłego ambaſsadora; P. Dedem van Gelder, prezydenta miaſta Amſterdamu; P. van de Poll i byłego Dyrektora kunsztow i umieiętności, P. Meermann, van Dalem i Vuren. Ludy departamentow Zuyderzee, uyścia Mozy, wyższey Jſseli, wschodniey i zachodniey Emzy, poſtrzegą z tych mianowań ile nas obchodzą i wolą naszą, iz na to wszyſtko ieſteśmy szczególniey bacznemi, co tylko ich szczęście zapewnić może. — Działo ſię w pałacu Naszem Tuilleries d. 30 Grudnia 1810.

(Pod.) *Napoleon.*

Pod d. 29 Grudnia wydany zoſtał naſtępuiący wyrok:

Napoleon, Cesarz Fancuzow, Król Włoski, &c. Po zdaniu Nam sprawy przez naszego miniſtra dochodow i po wysłuchaniu Naszey rady ſtanu, poſtanowiliśmy i ſtanowiemy co naſtępuie:

Art. 1. Tytuń w liściach, który przy ogłoszeniu ninieyszego wyroku znayduie ſię u rolnikow, kupcow lub fabrykantow ma bydź przez adminiſtracyą połączonych dochodow według poniższych rozrządzeń zakupiony.

— 2. Wczaſie, który Miniſter Nasz dochodow oznaczy, a mianowicie przed 1 Marca 1811 adminiſtracya ma wszyſtek tytuń w liściach znayduiący ſię u rolnikow, fabrykantow i kupcow wziąść do swoich składow i gotowemi pieniądzmi zapłacić.

— 3. Tytuń ten za złożeniem go do składu każdego okręgu podzielony bydź ma na 3 gatunki, to ieſt przedni, średni i poślední, a nadpsuty zaraz zniszczony. Na ten koniec będą mianowani ieden przez podprefekta, drugi przez adminiſtracyą experci, a w przypadku niezgody trzeci przez prefekta.

— 4. Cena tytuniu dla każdey klaſsy ma bydź wkażdym okręgu ſtanowiona przez kommiſsyą, która składać ſię będzie z prefekta departamentowego i 3 wyznaczonych przez niego expertow z rolnikow, członkow izby handlowey i dyrektora adminiſtracyi tabaki. Kommiſsya ta weźmie za podſtawę cenę 3

ostatnich lat do ułożenia ceny teraźnieyszey, i oraz oceni tytuń będący u kupcow.

— 5. Po ogłoszeniu ninieyszego wyroku zrobiony bydź ma opis znayduiących się w fabrykach materyałow i sprzętow. Tytuń w liściach ma bydź po odważeniu zapieczętowany i tak pozostać, poki nie będzie oszacowany i od administracyi, iak wyżey, obięty. Fabrykant może kończyć rozpoczęte roboty aż do 1 Kwietnia 1811, iednak te powinny bydź wobecności urzędnika kładzione wpaki i wprzytomności tylko iego wedle potrzeby na codzienny rozchod wybierane i codziennie w wieczor powinien urzędnik obeyrzeć wyrobiony tytuń i zapisać, co fabrykant podpisem ztwierdzi.

— 6. Znaleziony w fabrykach wyrobiony lub będący wrobocie tytuń, podpada opłacie 13 decimow od kilogramu bez względu na ubytek wagi w robocie. Fabrykanci mogą takowy tytuń do 1 Lipca r. p. sprzedawać, i w 10 dni po każdey sprzedarzy powyższą opłatę składac lub dać na nią na 3 mieliące obligacyą, ieżeli przenosi kwotę 300 fr.

— 7. O wszystek wyrobiony tytuń, który do 1 Lipca nie będzie sprzedany, ma się administracya z fabrykantami ułożyć, a ieżeliby się nie mogli ugodzić, tedy maią go experci oszacować.

— 8. Administracya weźmie od wszystkich fabrykantow, którzy żądać będą, wyrobiony tytuń, podług ceny w poprzedzaiących artykułach oznaczoney.

— 9. Od dnia ogłoszenia ninieyszego wyroku ma bydź wszystek tytuń u przedaiących za pozwoleniami roku 1810 spisany i od każdego kilogramu zapłacą po 10 decimow

— 10. Maiący pozwolenie do sprzedawania tytuniu mogą go d. 1 Lipca bez brania nowego pozwolenia sprzedawać. Od tego atoli dnia nie może bydź tytuń, iak tylko przez ajentow od administracyi postanowionych, sprzedawany. Ci, których sprzedarz ustanie, mogą pozostały tytuń albo ustąpić administracyi, albo złożyć go w iey składzie zapieczętowany, poki inaczey nim nie będzie rozrządzone.

— 11. Każde przestąpienie artykułow ninieyszego wyroku ukarane będzie zapłaceniem 1000 fr. i konfiskatą tytuniu.

— 12. Ministrowi naszemu dochodow polecone iest uskutecznienie ninieyszego wyroku, który umieszczony bydź ma w dzienniku praw.

(Pod.) *Napoleon*.

W dniu nowego roku przyymował J. C. K. Mość w zwyczaynych swoich appartamentach życzenia Xiążąt, Xiężniczek i dzieci familii Cesarskiey. Nayiaśnieysza Cesarzowa przyymowała życzenia od tychże Xiążąt i Xiężniczek po godzinie dziesiątey, którey złożyły także damy pałacowe, małżonki urzędnikow koronnych, ministrow, urzędnikow państwa, &c. swoie uszanowanie. W południe udał się Nayiaśnieyszy Cesarz do sali tronowey. Odebrawszy W. Podkomorzy od Cesarza rozkazy, wprowadził do sali iednych za drugiemi Xiążęta, WW. urzędnikow, kardynałow, koronnych urzędnikow, Ministrow i W. W. urzędnikow państwa i kawalerow wielkiego orła legii honorowey. Potem W. Mistrz obrzędow powziąwszy rozkazy od Cesarza, wprowadził urzędnikow dworu Cesarskiego, a nakoniec ciało dyplo-

matyczne. Pod czas tey audyencyi przedstawionemi J. C. K. Mci byli: Przez Rossyyskiego Ambassadora, Xcia Kurakina, Hrabia Witt, pułkownik w służbie Rossyyskiey; przez Posła Bawarskiego, P. Cetto, Szambelan, Baron Zweybrüken; przez Posła Szwedzkiego, Barona Lagierbielke, Maior Kawaler Gyldenhall. Wiele innych osob przedstawionych ieszcze było przez posłow Saskiego, Heskiego i Szwaycarskiego. Po ukończoney audyencyi ciała dyplomatycznego udał się Cesarz do swey sali, gdzie odebrał hołd od zgromadzonych dam. Poczem udali się Nayiaśnieysi Cesarstwo na mszą. Po powrocie ze mszy zastał Cesarz w sali gwardyi, główny sztab i officerow korpusu załogi Paryzkiey; w sali marszałkowskiey officerow gwardyi, a w innych salach członki senatu, rady stanu, trybynału kassacyynego, sądu appelacyynego, kapitułę Paryzką, ciało municypalne, Kalwinski i Luterski konsystorz, instytut narodowy, &c. Wszyscy w galowych ubiorach. Cesarzowa przyieła po mszy ciało dyplomatyczne i wszystkie te osoby, które miały szczęście bydź Cesarzowi przedstawione. W wieczor były zabawy w wielkim appartamencie.

Do morskiego Ministra naszego nadszedł następuiący list z Dunkierki pod d. 29 Grudnia:

" Jaśnie Wielmożny Panie! Mam honor donieść JW. Panu o smutnym przypadku, który przytrafił się wczoray na przedporciu Dunkierki. Angielski trzech masztowy wschodnio-indyyski okret Elzbieta o 650 beczkach, pod Kapitanem Erstwik z Londynu, który chciał złączyć się z flotą Portsmutską, ale przymuszony został zawinąć do Korku w Irlandyi, skąd przed 9 dniami wyładowany żelazem, miedzią, mundurami i innemi towarami do Madras i Bengalu wypłynął, maiąc na sobie 100 maytkow, i oprocz tego 30 białych podrożnych i 250 Laskarow, których kompaniia do Bengalu odsełała, uwiązł wczorayszey nocy na miałczyznie przed tuteyszym portem. Z rozwidnieniem się strzelał na trwogę, maiąc 10 dział. P. Delacoste, naczelnik poruszeń morskich, zatrudnił się zaraz sposobami dania temu okrętowi ratunku; ale wszystkie usiłowania były daremne, ponieważ okropna panowała burza i morze bardzo było wzruszone. Spodziewano się przy ubyciu wody dać mu nieiaką pomoc; ale prożna nadzieia! Żaden okręt pomimo naywiększego natężenia nie mogł do niego dopłynąc. Galiota la Victoire chciała koniecznie do niego dopłynąć, ale przy naywiększem niebezpieczeństwie musiała swoiego zamysłu odstąpić. Tym czasem zniknął okręt i średni tylko maszt iego widać ieszcze było zwody, u którego uczepiło się bardzo wiele ludzi. Trzy łodzie popłynęły ku temu brzegowi, ale dwie tylko dopłynęły do twierdzy Risban i wysadziły za pomocą załogi tey twierdzy i celnikow 22 osob na ląd; trzecia łodź się zatopiła. Morze okryło się natychmiast roznemi sprzętami, które powoli, iednak w znaczney odległości, rownie iak zwłoki ludzkie zbliżały się ku brzegom. Wyratowane osoby są Kapitan okrętu, pierwszy i drugi porucznik, ieden officer Bengalski, dwoch podrożnych i 16 Laskarow. Reszta ludzi zatopiła się. Noc była ieszcze okropnieysza niżeli dzień; dziś rano panuie wielki wicher, pada deszcz, śnieg i grad. Naypierwszą naszą staranością było dać nieszczę-

śliwym tym ludziom ratunek. Mam honor bydź, &c.

Kommissarz Morski
C. Fourcroy.

Monitor i inne Francuzkie dzienniki doniosły przed nieiakim czasem z Gazet Angielskich, iż na wyspie Van Dzemens znaleziono butelkę z listami, z których miano nadzieię dowiedzieć się o losie Wędrownika Lapeyrouse. Listy te doszły teraz do Ministra morskiego; iest ich 5 i wszystkie pisane są pod d. 24 i 25 Lutego 1793 przez officerow okrętu pod rozkazami Kontraadmirała d'Entrecasteaux do swoich krewnych, ale w nich naymnieyszey nie ma wzmianki o Lapeyrouse.

Pod brzegami Kanady w północney Ameryce zatopiła także burza wiele okrętow. W wodach Hawany zatopił lub rozbił wicher d. 26 Października około 70 okrętow.

Zatopiony pod Dunkierką wschodnioindyyski Angielski okręt Elzbieta szacowany iest z ładunkiem do 150 000 f. szt.

Wicher d. 26 Grudnia poczynił także w okolicach Nancy i Verdunu wielkie szkody.

Naywiększe zimno, iakieśmy tu dotąd mieli było 6 stopni. Sekwana okryta teraz iest sryżem.

Onegday było nadzwyczayne posiedzenie senatu.

Urzędowy dziennik nosi od 1 Stycznia r. b. zamiast dotychczasowego tytułu: *Gazette nationale ou le Moniteur universsel*, tylko *Le Moniteur Universsel.*

Z Amsterdamu d. 5 *Stycznia.*

Pod przewodnictwem szanownego naszego Wielkorządcy, Xcia Placencyi, rozpoczęły nowe władze od 1 b. m. urzędowanie swoie. Napisy na gmachach byłych ministrow zastąpiły napisy władz teraźnieyszych.

Od nowego roku ustało wiele dawnych podatkow, iak naprzykład podatek od ruchomości, opłata od mydła, rzezi i t. d.

W Zelandyi zaczął się popis woyskowy na końcu zeszłego roku. Popisowi są wszyscy młodzi ludzie urodzeni 1791 roku.

Pod czas parady woyskowey w dniu nowego roku, na którey znaydował się Marszałek Xże Reggio, oddany został 125 pułkowi liniiowey piechoty (dawniey Hollenderski) orzeł Francuzki. Jenerał dywizyi, Hrabia Bergerduin miał przy tem następuiącą przemowę.

"Panowie officerowie i Żołnierze 125go pułku! W imieniu Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla oddaię wam dziś tego orła, który stawia was w rzędzie niezwyciężonych owych pułkow, które przerażaią strachem nieprzyiaciół, a podziwieniem są świata. Winszuię sobie, iż mam to szczęście oddać wam tak chwalebny znak iego zaufania, bo pewny iestem, iż okażecie się godnemi tego zaufania. Odwaga, którąście zawsze okazywali, a która nabędzie tem większey świetności, iż pod naywiększym z Bohaterow walczyć będziecie, iest dla mnie rękoymią, iż z walecznemi kolegami waszemi ubiegać się będziecie tak w nieustraszonności, iako też w miłości i przywiązaniu do potężnego i wspaniałego Monarchy. Niech żyie Cesarz!"

Cały pułk powtórzył kilkokrotnie: "Niech żyie Cesarz!" Marszałek Xże Reggio bardzo był kontent z gorliwości i miłości żołnierzy, do wysokiego naszego Monarchy.

DODATEK

DO № 7.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 23. STYCZNIA 1811 Roku WE SRODĘ.

Z Peterzburga d. 26. Grudnia.

Zawsze troskliwy rząd nasz o rozszerzenie pożytecznego przemysłu w Rossyi zwrócił teraz uwagę na fabryki cukru z burakow. Cukier wchodzący do pierwszych potrzeb iest ważnym przedmiotem ekonomiki prywatney i ogólney: z tego względu wyrabianie cukru z burakow tak tannych i urodzaynych byłoby u nas nader pożytecznem, lecz ieszcze nie wielu zatrudnia się onego robieniem. Znaiomsze tego rodzaiu fabryki są Blank nhagela w Tulskiey, Malcow w Orłowskiey, i Jermolowa w Saratowskiey gubernii. Rząd chcąc znieść wszelkie zawady w tym przemyśle, postanowił, iak to widać z naywyższey potwierdzoney uchwały rady stanu, ażeby każdemu zakładaiącemu takowe fabryki wolno było pędzić spiritus z pozostaiącego syropu, licząc wiadro spiritusu na każdy pud mąki cukrowey z burakow. Tą koleią fabrykanci cukru burakowego nie będą przymuszeni zakładać rafinerni, które wyciągaią większych nakładow i doskonalszych rzemieślnikow, a z drugiey strony znaydą więcey wygod w przedaży spiritusu — Fabrykanci sukna naywyższym wyrokiem d. 1 Listopada zachęceni rzucili się z niewypowiedzianą gorliwością do rozprzestrzenienia tego przemysłu w teraźnieyszym stanie handlu. A zatem nagle wełna podrożała. Wszyscy, którzy robią naysmutnieysze wnioski z nayszczęśliwszych okoliczności, zawołali, że wywoz wełny z Rossyi iest przyczyną iey drogości, a zapomnieli, że ten sam wolny wywoz iest przyczyną iey rozmnożenia. Drogość wełny dowodzi, że istotnie fabryki sukienne są u nas pomnożone: one też posłużą do rozmnożenia owczarni, a zatem i wełny. Nikt nie powiezie wełny za granice, kiedy ona będzie potrzebną w kraiu, a w ten czas stanie się konieczną u nas, kiedy mnostwo fabryk sukiennych powstanie. Emulacya między fabrykantami utrzyma cenę sukien w stosunku do liczby przedaiących.

Fabrykanci lękaią się, iżby dowoz zagranicznych rękodzieł, a szczególniey w razie powrotu handlu, nie zruynował ich fabryk. Z wielu miar ta boiaźń iest prawdziwszą tem bardziey, że powszechna drożyzna podniosła cenę wszystkich materyałow. Zagraniczni więc zniżaiąc towarow swoich cenę w miarę kupieckich rachunkow, mogą zniszczyć nasze fabryki przy samem ich urodzeniu. Spodziewać się należy koniecznie, że troskliwy rząd nasz nie dopuści tego. A iak styr kieruie okrętem, tak taryffa rządzi handlem podług

okoliczności. Nie może ona zostawać na iedney stopie, owszem powinna podług wypadkow handlowych i politycznych odmieniać się. Nie ma zatem wątpliwości, że w dzisieyszym stanie handlu i fabryk naszych, rząd nie zaniedba zakazać dowozu z zagranicy tem więcey, gdy teraz przy darowanych swobodach i innych ważnych wygodach fabrykantom sukiennym nie ma naymnieyszey przyczyny do obawy niedostatku sukna Rossyyskiego."

Z Wasingtonu d. 18 *Listopada.*

Sekretarz do spraw skarbowych wydał na rozmaite zapytania następuiące pismo:

"Wszystkie towary przychodzące z kraiow W. Brytanii do kraiow ziednoczonych stanów po 2 Lutego roku przyszłego będą stosownie do ustawy d. 10 Maia 1810 skonfiskowane, ieżeli W. Brytaniia do tego dnia nie cofnie swoich wiadomych wyrokow. Rozumie się, iż ieżeli przed tym dniem nie nadeydzie wiadomość o tem cofnieniu, że wszystkie towary Angielskie maią bydź przez celnikow zabierane; ale ieżeli to cofnienie wrzeczy samey przed tym dniem nastapiło, niepodlegaią konfiskacie i będą gdy nadeydzie wiadomość oddane. Nie można zaprzeczyć, iż zatrzymywanie towarow w ostatnim przypadku podlega wielkim trudnościom, ale nieodzowne iest w teraźnieyszym stanie rzeczy, ieżeli trybunały nie wmieszaią się do tego i nie każą zabranych rzeczy oddać aż do ostatecznego rozstrzygnienia sądu. Mam honor bydź, &c.

(Pod.) *Galatin.*

Z Londynu d. 22. *Grudnia.*

(*Przez Francyą.*)

Gdy na posiedzeniu niższey izby dnia wczorayszego przyięte zostały 3 propozycye względem rejencyi i widzowie się oddalili, zapytał P. Wynne P. Percewal, czyli myślą iego iest, gdy ograniczenie rejenta względem mianowania urzędnikow w obu izbach przeydzie, powiększyć stosownie do planu Pitta, dochody Następcy tronu. P. Percewal odpowiedział, iż to nastąpi.

Gazeta Florydy zawiera co następuie:

"Rewolucya w Florydzie wzięła tok, którego się naybardziey obawiano. Bez dostatecznych źrodeł do utrzymania swey niepodległości, przedsięwzięła krok, który przeciwi się prawom ziednoczonych stanow; przybrała nieiako samowładność nad ich prowincyą, wydała Hiszpańskim władzom woynę i osiadłych w Pensakole Anglikow nakłoniła do podniecania w pobliskich powiatach niezgody."

Podług wydanego w głowney kwaterze Wasington pod d. 1. Października dziennego rozkazu Naczelnika milicyi Missisipi zbiera się znaczny korpus woyska, który przeciw rokoszanom poydzie.

Z Hermanstadtu d 24 *Grudnia.*

Wszystkie listy z Konstantynopola zapewniaią, iż Porta stara się zbliżyć do Francyi, azeby za pośrednictwem Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzow wydobyła się z teraźnieyszego przykrego położenia. Też listy dodaią, iż Porcie położono za warunek, ażeby wyrzekła się przymierza z Angliią i przystąpiła do systematu lądowego, ieżeli chce mieć zaręczone swoie posiadłości przez Francyą. Takim sposobem los Tureckiego państwa, co iedną strona ma odstąpić, druga zaiąć, oddany zostanie wręce Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzow.

Dnia 21 i 22 Stycznia 1811.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Na Monetę.	Przednie. Złp.	gr.	Srednie. Złp.	gr.	Pośledniе. Złp.	gr.
Korz: Pszenicy	13	—	12	—	11	15
— Zyta	10	—	9	15	9	—
— Jęczmienia	8	—	7	15	7	—
— Grochu	10	—	9	15	8	15
— Owsa	4	10	4	—	—	—
— Jagieł	24	—	22	—	18	—
— Rzepaku	12	—	11	—	10	15

DONIESIENIA.

Na rozliczne urzędnikow sądowych i władz żądania przedsięwziąłem wydać drukiem *Prawo Kryminalne Pruskie* wedle ustaw kraiowych, do dziś dnia za prawidło w decydowaniu spraw i sądowem postępowaniu dla Xięstwa Warszawskiego służące; a ogólnie chciwym gruntowney wiadomości prawa dla swych wybornych pryncypiow, na zawsze pozyteczne. Takowa edycya, co do *Ordynacyi Kryminalney* iuż zostala ukończoną i w tych dniach z druku wychodzi. Kosztuie na lepszym papierze zł: 15, na ordynaryynym zł: 12, a na hollenderskim zł: 18. — Jest także w druku i bliski ukończenia *Inwentarz Kodexu Cywilnego* dla dogodności Prawnikow, tych wszystkich, którym ich stosunki obywatelskie, z ważną nader Xięgą Praw Napoleona obeznać się, wskazuią potrzebę i powinność, troskliwie wypracowany i również mym kosztem drukowany, który *resp.* zł. 10 i 12 kosztować będzie. Mieszkaiący nie w Warszawie w listach frankowanych zgłaszać się raczą do mnie, a na żądanie, exemplarze pocztą przesłane im zostaną. W Warszawie d. 6 Stycznia 1811.

Ignacy Stawiarski, Adwokat S. A. X. W. w domu własnym na Grzybowie Nro. 1098 mieszkaiący.

Trybunał Cywilny Pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, czyni wiadomo całey Publiczności, a wszególności obywatelom Powiatow Pileckiego, i Lelowskiego: iż na mocy konwencyi Dreznenskiey dnia 10go Września 1810 zawartey, wszelkie depozyta własności Xięstwa Warszawskiego dotąd przez Rząd Pruski zatrzymane, zwroconemi bydź maią; ktoby więc miał depozyt, lub inną iaką własność przez bywszy Rząd Królewski Pruski zatrzymaną, ma się zgłosić w przeciągu dni 14tu do tuteyszego Trybunału. W Krakowie dnia 2 miesiąca Stycznia 1811.

Nikorowicz Prezes.

Mutakiewicz.

Niżey podpisany do publiczney wiadomości podaie: iż z mocy rezolucyi Trybunału Cywilnego Pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, dnia osmego miesiąca i roku bieżącego zapadłey, różne rzeczy ruchome po niegdy Janie Marczewskim pozostałe, iako to: suknie, bielizna, stołki, stoliki, i tem podobne sprzęty domowe, dnia 28 miesiąca Stycznia roku teraźnieyszego tysiąc ośmset iedenastego, o godzinie dziewiątey przed południem w kamienicy tu w Krakowie na ulicy Swiętego Jozefa pod Numerem 04 stoiącey więcey daiącemu za gotowe pieniądze w monecie srebrney kursuiącey sprzedawane będą. Chęć zatem nabycia ich maiący, tamże w czasie wyżey wymienionym udać się raczą. W Krakowie dnia 18 Stycznia roku 1811.

Walenty Lichocki, Notaryusz Publiczny Departamentu Krakowskiego.

Trybunał Cywilny Iszey Instancyi Departamentu Krakowskiego wiadomo czyni publiczności, iż w Archiwum Trybunału tuteyszego znayduią się akta, które w drodze Appelacyi nie były załatwione, te zaś są: 1) W sprawie Agneszki Taszycki, przeciw Jordanowi Stolarzowi, względem zabrania i sprzedawania rzeczy po zmarłym iey mężu Franciszku Taszyckim pozostałych: 2) Rekurs Fiskusa Królewskiego w pertraktacyi po Xiędzu Janie Janickim, względem wydanych Małżonkom Radeckim pieniędzy. 3) W sprawie małoletnich Jacka i Jadwigi Czechow, przeciw Massie kredalney Nathaniela Kluga, względem rzeczywistości summy 1114 ryń. 32 1/2 kr. 4) Jurysdykcyi Radoszy kiey tłumaczenie się na skargę Agneszki z Troianowskich Skibinski, w interessie podziału maiątku po ś. p. Jozefie Skibińskim pozostałego. 5) Relacya Sądu Szlacheckiego Krakowskiego, w sprawie o taxę pośmiertelną w sukcessyi po Onufrym Kroier. 6) W sprawie Piotra Cerponsa, przeciwko Elżbiecie Petrowy, o zapłacenie summy 550 złp. z swoiemi przynależytościami. 7) W sprawie Kaspra Hra-

bi Jabłonowskiego z Żydami Leibel Auerbach i Jakobem Lipszyc, o przywrócenie do pierwszego stanu w interessie dostawienia żelaza. 8) Rekurs P. Józefa Maiewskiego, w sprawie z Katarzyną Beiorowską, o pretensye pomieszkania. 9) Rekurs Józefa Margrabi Myszkowskiego w pertraktacyi po Michale Wielopolskim. 10) W sprawie Józefa Dady, przeciw Franciszkowi Matryckiemu, względem pary wołów. 11) W sprawie Józefa z Wielopolskich Myszkowskiego, przeciwko Elżbiecie z Bielińskich Myszkowskiey, o wysłuchanie świadków na wieczną rzeczy pamiątkę względem poczynionych szkód i wynikaiących pretensyi. 12) W sprawie Miasta Krakowa, przeciw Wielmożnemu Ignacemu Benoe o 150 czer. zł. 13) W sprawie Fiskusa przeciwko P. Skotnickiemu, o 6000 złp. 13) W sprawie Michała Kowalskiego, przeciwko Antoniemu Ciupakowi o odzyskanie młyna z gruntami w Rygulicach. 15) W sprawie Małgorzaty Sięczkowski, z mieszczanami tuteyszemi o summę 2700 złp. 16) Rekurs Komornika Przedpelskiego, przeciwko rezolucyi tuteyszey d. 27 Marca 1810 wydaney w interessie Kobyłeckiego. 17) Rekurs Franciszka Elsnera, Woyciecha i Konegundy Elsnerów, oyca i opiekuna względem uchwaloney sprzedaży kamienicy pod Nrem 31 w Krakowie stoiącey. 18) Rekurs Fiskusa Królewskiego, względem taxy pośmiertelney po Apolonii Chwalibogowey. 19) W sprawie Kazimierza Króla, przeciwko starozakonnemu Aeble Bomichowiczowi, o zapłacenie 6 1/2 dukat. z prowizyą. 20) W sprawie Piotra Cesponta, przeciwko Petrom Małżonkom, względem 550 Ryn. 21) W sprawie Andrzeia Wolfa, przeciwko dziedzicom Moska, o zapłacenie summy 4000 złp. wraz z prowizyą i kosztami prawnemi. 22) Prozba Woyciecha Stankowicza młynarza we wsi Prussy, względem odebrania przywileiu dziedzicznego młyna. 23) W sprawie Ur. Karola Russeckiego, przeciwko Kosteckim, o 9841 złp. i 2570 złp. 24) W sprawie Maryanny Paszkowskiey, przeciwko Karolowi Malinowskiemu o 9000 złp. 25) W sprawie Ignacego Szybalskiego, przeciwko Józefowi Treytler i Aloyzemu Szydłowskiemu o 590 złr. 26) W sprawie sukcessorów Treytlerowskich, przeciwko Ignacemu Szybalskiemu o 6000 złr. 27) W sprawie Reginy Zatyaszkowey, przeciwko zwierzchności czyli dziedzicowi wsi Przesławic, o wyzucie iey z possessyi. 28) W sprawie Agneszki Urbański, przeciwko Franciszce Luttowy, o 2000 złp. 29) W sprawie Żyda Leibowicza, przeciwko zwierzchności przewozu Nar-kiego, o kondykcyą maiątku iego. 30) W sprawie sukcessyonalney Józefa Belina, przeciwko Drelinkiewiczom Małżonkom. 32) W sprawie Franciszki Zapałiny, przeciwko Officyalistom JW. X. Biskupa Krakowskiego o krzywdy przez nich iey uczynione. 32) W sprawie Jana i Tomasza Cyterskich, przeciwko Franciszce z Żakowskich Bułowy, o 2000 złp. 33) W sprawie Józefa Cholewy, przeciwko Józefowi Hunelowi, o zapłacenie 401 ryn. 30 kr. 34) W sprawie Szymona Maiewskiego, przeciwko staroz. konnemu Judel Israb, o zapłacenie 140 talarów 15 dobr. gr. w monecie Pruskiey. 35) W sprawie sukcessorów Balcera Heller i Ignacego Laskiewicza, przeciwko Macieiowi Bartschowi, o wynagrodzenie szkód w summie 249,359 złp. 6 gr. 36) W sprawie Massy Balcera Hellera i Ignacego Laskiewicza, przeciwko Macieiowi Bartschowi, względem złożenia żałoby i wydania dokumentów stanu czynnego Massy tegoż tyczących się wydaney. 37) W sprawie Katarzyny Adamskiey, o wydanie iey summy złr. 558 kr. 1, i rzeczy z Depozytu Magistratu Krakowskiego. 38) W sprawie Jakoba Blumenstell, przeciwko Bogumiłowi Landre, o skassowanie ugody sądowey d. 21 Październi-ka 1809 zrobioney. 39) W sprawie Samuela Szyia Kwelwasser, przeciwko Adamowi Goczałkowskiemu o zapłacenie 2000 złr. 40) W sprawie Woyciecha Kmitty, przeciwko Massie spadkowey niegdy X. Jakóba Kmitty, o zapłacenie 250 złr: tudzież 60 talarów pruskich wraz z prowizyą. 41) W przedmiocie spadku po ś. p. Jadwidze Masnikowskiey, relacya Jurysdykcyi państwa Pncanowa. Te akta z Archiwum Trybunału tuteyszego podnieść sobie każdey stronie wolno zostaie, ieżeli zaś która strona drogą appelacyi popierać chce, ma wcześnie do zaskarżenia dekretów zeszłego Rządu przepisanym sprawy swoie podług nowego Kodexu postępowania wprowadzić.

W Krakowie dnia 12 Listopada 1810.

Nikorowicz, Prezes.

Szpor, Sekretarz.